

Sygn. akt I ACa 15/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Maria Kus-Trybek (spr) SSA Zbigniew Ducki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. S. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 22 października 2012 r. sygn. akt I C 1230/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie I kwotę 120 000 zł obniża do kwoty 90 000 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy złotych), a w punkcie IV kwotę 6 178 zł zastępuje kwotą 4 885,21 zł (cztery tysiące osiemset osiemdziesiąt pięć złotych dwadzieścia jeden groszy);

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 1 500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego,

a pozostałe koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie znosi.

Sygn. akt I ACa 15/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 lipca 2011 r. powódka A. S. (1) wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. Oddział w K. na jej rzecz kwoty 250.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami liczonymi od dnia

wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. Oddział w K. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 22 października 2012r zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki A. S. (1) kwotę 120.000 zł. z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 27 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w dalej idącej części, koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł i nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 6.178 zł. tytułem części brakujących kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 20 kwietnia 2008 r. w N. nieustalony kierujący samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) potrafił prawidłowo idącego w tym samym kierunku pieszego P. S., powodując u niego obrażenia ciała, na skutek których P. S. zmarł w dniu 23 kwietnia 2008 r. Prokuratura Rejonowa w Wieliczce umorzyła śledztwo w sprawie wypadku wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa. W uzasadnieniu powyższego postanowienia znalazło się między innymi sformułowanie, że w toku śledztwa ustalono z bardzo dużym prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że w dniu 20 kwietnia 2008 r. P. S. został potracony przez użytkownika samochodu marki F. (...) o nr rej. (...).

Strona pozwana wypłaciła powódce kwotę 10.000 zł. tytułem zwrotu kosztów pogrzebu i kwotę 10.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę.

W lutym 2010 r. zmarł mąż powódki A. S. (2). Sąd ustalił ponadto, że syn powódki miał także młodszego brata M. S.. Zarówno mąż, jak i teść powódki nadużywali alkoholu. Pieniądze, jakie posiadał mąż w większości przeznaczał na alkohol, a nawet pożyczzał od starszego syna P..

W chwili wypadku syn powódki miał 17 lat. Uczył się w Zespole Szkół Zawodowych w N., uczęszczał na płatne praktyki zawodowe do restauracji na Z. w N.. Zarobionymi pieniędzmi dzielił się z rodziną. Chciał w przyszłości zostać kucharzem i założyć restaurację. Wyjście na urodziny, które zakończyło się wypadkiem, było jego pierwszym wyjściem na imprezę. Był też związany uczuciowo ze swoim bratem M. oraz mamą, często wspólnie spędzali czas. Zmarły z szacunkiem zwracał się do mamy, a także do ojca, pomimo trudnych relacji jakie panowały w domu. Syn P. stanowił oparcie dla powódki, którego nie mogła znaleźć u męża, nadużywającego alkoholu. Powódka była bardzo dumna z syna, zawsze mogła liczyć na pomoc z jego strony. Drugi syn powódki, M. ma inne usposobienie, niż zmarły P.. Stwarza problemy natury wychowawczej, również w szkole, nie radzi sobie z emocjami. Po śmierci brata, a także ojca, stał się osobą jeszcze bardziej zamkniętą w sobie. Dla powódki P. był ukochanym synem, miała z nim lepsze relacje. M. buntuje się, także przeciwko powódce.

Bezpośrednio po wypadku powódka była wstrząśnięta, zapłakana, nie było z nią praktycznie żadnego kontaktu. Jeszcze kiedy syn był w stanie krytycznym, otrzymała pomoc farmakologiczną i postawiono rozpoznanie nerwicy. Powódka ciężko przeżyła śmierć syna, była ona dla niej bardzo silnym wstrząsem psychicznym, objawiającym się w zespole stresu pourazowego, który w zmiennym natężeniu utrzymuje się do chwili obecnej. Długo nosiła żalobę. Do chwili obecnej powódka nie pogodziła się z jego śmiercią. Syn jest stale obecny w jej myślach, idealizuje go, porównując z młodszym synem - M.. Powódka ma silne stany lękowe, problemy ze snem. Objawy te obniżają jej możliwości adaptacyjne, stanowią duży dyskomfort w jej życiu, także są traumatyczne i destrukcyjne dla młodszego syna, M.. Powódka ma objawy przewlekłej depresji, wymaga intensywnej psychoterapii i kontynuacji leczenia psychiatrycznego. Na jej poczucie krzywdy wpływa również fakt, że sprawca zdarzenia nie został ustalony. Śmierć męża w 2010 r. nie miała wpływu na stan psychiczny powódki. Mieszkała już wówczas od roku w innej miejscowości i nie utrzymywała z mężem kontaktów. W kwietniu 2009 r. powódka ponownie zgłosiła się do (...) w N., do której uczęszczała już wcześniej, w związku z problemami wywołanymi alkoholizmem męża. W okresie od maja do sierpnia 2009 r. odbyła tam pięć kolejnych wizyt. W dniu 21 kwietnia 2009 r. powódka zgłosiła się do Przychodni (...) w N., gdzie stwierdzono nadal utrzymujące się objawy depresyjne. Podczas wizyty w listopadzie 2011 r. stwierdzono nasilenie objawów depresji i przepisano leki. Lekarz psychiatra proponował powódce stacjonarne leczenie psychiatryczne, jednak odmówiła ona

ze względu na konieczność opieki nad schorowaną matką. Powódka zażywa leki na depresję. W okresach, w których nie zażywała leków, jej stan się pogarszał. Powódka uważa, że terapia u psychologa jej nie pomaga. Zatrudniona jest w gospodarstwie pomocniczym przy Gminie N., w którym wcześniej pracowała. Od 2009 r. zamieszkuje wraz z synem M. w mieszkaniu socjalnym, które oddał powódce Burmistrz N. w najem z zasobu gminnego.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo usprawiedliwione. Śmierć syna naruszyła dobra osobiste powódki w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego.

Jednym z dóbr osobistych, które zostały przez orzecznictwo uznane za zasługujące na ochronę prawną, jest prawo do życia rodzinnego. Na treść tego prawa składa się szczególna więź emocjonalna pomiędzy członkami rodziny i prawo do utrzymania tego rodzaju więzi niezakłóconego życia w rodzinie..

Analiza stanu faktycznego niniejszej sprawy pod kątem realizacji przesłanek z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. prowadzi do przekonania, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki na skutek zdarzenia, które miało miejsce w dniu 20 kwietnia 2008 r w postaci prawa do niezakłóconego życia w rodzinie. Śmierć poniósł bowiem syn powódki - osoba najbliższa - z którą wiązała ją wyjątkowo silna więź uczuciowa. Wiąż ta została jednak zerwana na skutek niespodziewanego zdarzenia, godząc tym samym w prawo powódki do życia w rodzinie.

Odnosząc się do oceny rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy, Sąd Okręgowy uznał, iż odpowiednim zadośćuczynieniem jest kwota 130.000 zł.

Powódka pozostawała w wyjątkowo bliskiej relacji ze swoim synem P.. Z uwagi na istniejące w rodzinie problemy z alkoholizmem męża, syn jako osoba dorastająca i na swój wiek wyjątkowo dojrzały odgrywał istotną rolę w życiu powódki. Syn P. stanowił dla niej oparcie, którego powódce brakowało z uwagi na zachowanie męża. Był osobą bardzo odpowiedzialną, dorabiał sobie przy każdej okazji oraz był wzorem dla młodszego brata. Nie korzystał z używek, chętnie spędzał wolny czas w towarzystwie mamy i brata. Wszystkie te czynniki sprawiały, że powódka odczuwała szczególnie silny związek emocjonalny ze swoim synem. Zachowanie P. niejako łagodziło powódce trudną sytuację w domu. Śmierć P. wywołała u powódki ciężki szok psychiczny. Popadła ona w depresję, w związku z którą zmuszona została ponownie skorzystać z pomocy specjalistycznej. Pomimo upływu czterech lat od zdarzenia powódka wciąż nie pogodziła się ze śmiercią syna, a jej stan psychiczny nie uległ poprawie. Zmarłego P. powódka wciąż porównuje do młodszego syna, który w jej ocenie jest podobny do męża, nieodpowiedzialny i to on wymaga wsparcia powódki. Śmierć syna była dla niej wstrząsem. Na jej poczucie krzywdy wpłynął także fakt, że sprawca zdarzenia w którym zginął syn nie został dotychczas ustalony.

Od powyższego wyroku apelację złożyła strona pozwana.

Pozwany ubezpieczyciel zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego :

- art. 445 kc w zw. z art. 448 kc poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że powódce należy się dalsze zadośćuczynienie w kwocie 120.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od lipca 2011 r. do dnia zapłaty,
- art. 445 w zw. z art. 481 w zw. z art. 448 poprzez jego błędną wykładnię, tj. nieprawidłowe przyjęcie, że odsetki ustawowe powinny być zasądzone od dnia 27.07.2011r., zamiast od 22.10.2012 r., tj. od dnia wyrokowania,
- art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez jego nieuwzględnienie w sprawie.

Zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego strona pozwana upatrywała w naruszeniu :

- art. 233 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz ocenę dowodów w sposób niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego
- naruszenie art. 100 kpc poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie.

Wskazując na wymienione zarzuty pozwany ubezpieczyciel domagał się zmiany wyroku w punkcie I poprzez obniżenie zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia do kwoty 70.000 zł z odsetkami od dnia 22 października 2012r oraz zmiany orzeczenia o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

Ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny zasługuje na aprobatę, bowiem znajduje oparcie materiale dowodowym sprawy.

Natomiast zarzuty apelacji co do wysokości przyznanego zadośćuczynienia są częściowo usprawiedliwione. Zgodzić się należy z wywodami apelacji pozwanego ubezpieczyciela, iż przyznane powódce zadośćuczynienie jest zawyżone. Przy ocenie rozmiaru doznanego krzywdy Sąd Okręgowy pominął okoliczność, że na stan psychiczny powódki w dużej mierze wpłynęły wydarzenia z przeszłości związane z chorobą alkoholową męża i teścia, które nakładały się latami. Przed śmiercią syna powódka leczyła się w Poradni (...)w N.. Stopień powiększenia uszczerbku na zdrowiu psychicznym powódki spowodowany śmiercią syna jest trudny do określenia. Niewątpliwie w sytuacji powódki nagła i tragiczna śmierć dorastającego syna, na którego mogła liczyć w przyszłości spowodowała znaczny ból i cierpienia psychiczne.

Nadto należy wskazać, że powódka ma jeszcze jednego syna, z którym powinna stworzyć więź rodzinną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach ustalonych przez Sąd I instancji zadośćuczynieniem odpowiednim w rozumieniu art. 445 kc jest kwota 100.000 zł. Ubezpieczyciel wypłacił powódce kwotę 10.000 zł. Różnica pomiędzy ustalonym zadośćuczynieniem, a wypłaconym wynosi 90.000 zł.

Stąd też Sąd Apelacyjny skorygował zasądzoną kwotę tytułem zadośćuczynienia w punkcie I do kwoty 90.000 zł. Natomiast dalej idącą apelację oddalił jako niezasadną.

Odnosnie początkowego terminu płatności zasądzonego zadośćuczynienia, ustalonego według cen z daty doręczenia wezwania do dobrowolnej zapłaty, powódce należą się odsetki od daty doręczenia wezwania do zapłaty.

Zgodnie z art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel zobowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Wstrzymanie wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego może nastąpić w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela, albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Ubezpieczyciel nie może wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Biernie oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2000 r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134, z dnia 19 września 2002 r., V CKN 1134/2000, niepubl. i z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 640/03, niepubl.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie zaszły żadne szczególne okoliczności, które usprawiedliwiłyby opóźnienie wypłaty należnego powódce zadośćuczynienia. Z tych przyczyn apelacja strony pozwanej co do zasądzonych odsetek jest niezasadna.

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia co do wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest zmiana rozstrzygnięcia w pkt IV w zakresie należnej opłaty sądowej na rzecz Skarbu Państwa, od której powódka była zwolniona.

Wobec częściowego uwzględnienia apelacji przyznano stronie pozwanej koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.500 zł, a pozostałe koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie zniesiono, stosownie do art. 100 kpc.